



№ 33.

Warszawa, d. 16 sierpnia 1924 r.

№ 33.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Chmielna 2 m. 6, tel. 114-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką w kraju: Złp. 4 kwartalnie. Nr. pojedynczy gr. 40.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY” bezpłatnie.

**SZWEDZKIE
ŁOŻYSKA
KULKOWE**

SKF

**Warszawa
Kopernika 13
Telefon 12-14**

339

NAJBLIŻSZE ZADANIA POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH.

Dyrektor zarządzający P. Z. P. M. inż. St. J. Okolski był delegowany na Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie, jako przedstawiciel pracodawców, zrzeszonych w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. Wyjazd na Konferencję delegata z grupy pracodawców nie odrazu był zdecydowany, gdyż Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które w myśl traktatu Wersalskiego powinno ponosić koszty delegacji zarówno z grupy robotników, jak z grupy pracodawców, wzbraniało się początkowo od asygnowania środków na tę drugą delegację. Decyzja nastąpiła o tyle późno i nagle, że p. Okolski nie mógł być obecnym na wyznaczonym już uprzednio Walnem Zgromadzeniu członków P. Z. P. M. Z tego względu przemówienie dyrektora Związku do Zgromadzenia, które p. Okolski zamierzał wygłosić osobiście, było przeczytane na posiedzeniu z rękopisu, przysłanego pocztą z Genewy. Przemówienie to zawiera wskazania, dotyczące zamierzeń Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych na przyszłość, i dlatego podajemy je w całkowitem brzmieniu do wiadomości tych członków Związku, którzy nie mogli przybyć na Zgromadzenie Walne:

Szanowni Panowie!

Słusznym jest zwyczajem Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, że na dorocznym zwyczajnym walnem zgromadzeniu jego członków, po złożeniu przez dyrekcję Związku sprawozdania z działalności za rok ubiegły i wysłuchaniu krytycznych uwag stowarzyszonych, dotyczących przeszłości, zostaje przedstawiony plan działania Związku w przyszłości najbliższej. Stosunek członków do tego planu pozwala bowiem dyrekcji zorientować się, czy linja obrona jest słuszną i czy uzgadnia się z potrzebami ogólnymi jednostek przemysłowych, zrzeszonych w Związku. Nasuwa się jednak samorzutnie w tym roku pytanie, czy w okresie tak ciężkim jak obecny, gdy każda placówka przemysłowa ześrodkowuje swe siły li tylko by przetrwać kryzys, w którym od miesięcy już jesteśmy i którego końca jeszcze nie widzimy, nie wiemy bowiem przeważnie, jak załatwione będą najbliższe

wypłaty robocizny i regulacja należności za surowce do fabrykacji niezbędne, czy celem jest w takim właśnie krytycznym momencie zajmowanie się zagadnieniami obliczonymi na dłuższy okres czasu, gdyż plany robi się na miesiące i na lata.

Praktyka wojskowości wykazuje, że wielkie bitwy wygrywa ta armia, której dowództwo w chwili najgroźniejszej zachowuje zimną krew i mając plan prawidłowo obmyślony, wszystkie siły koncentruje, by cel zamierzony osiągnąć. Nie ulega wątpliwości, że czasy obecne są istotnie dla życia gospodarczego groźne, i że dla niejednej placówki przemysłowej najaktualniejszym jest dziś zagadnieniem hamletowskie „być albo nie być”. Pewnikiem jest też, że przemysł metalowy polski, jako całość, dąży do określonego celu, mianowicie, będąc świadomym niezbędności metali i wyrobów z niego w życiu samodzielnym państw i narodów, przemysł ten dąży do zapewnienia Polsce bezpieczeństwa, opierając się na zasadzie elementarnej samostarczalności. Jasną jest bowiem rzeczą, że kraj, który jest w stanie zaspokoić swemi własnymi siłami najistotniejsze potrzeby ludności podczas pokoju, przy odpowiedniej organizacji może być pewny rozwiązania pomyślnego skomplikowanych zagadnień, jakie mu czasy wojny następczą. I dla tego sądzę, że moment obecny, którego analogia do stacjana ciężkiej walki jest widoczna, wymaga zarówno od przemysłowców metalowych, jak i ich zrzeszenia, wielkiego skupienia i zimnej krwi, oraz wzięcia pod uwagę, jakie środki powinny być niezwłocznie przedsięwzięte, by kryzys obecny przetrwać i wejść w okres działalności intensywniejszej i więcej owocnej, niż obecna.

Mając na względzie powyżej zaznaczone, nie będę powtarzał, jako punktów programu działalności Związkowej w przyszłości najbliższej takich zamierzeń, jak własna siedziba, sztandar Związkowy, opublikowanie wydawnictwa „Pięciolecie Przemysłu Metalowego Polski Zjednoczonej”. Te zamierzenia, jak i inne podobne, które zostały poprzednio przez Szanownych Panów zaakceptowane i których realizacja dotąd nie nastąpiła, bądź z braku czasu, bądź, z powodu szczupłości funduszy rozporządzalnych, powinny być obecnie odsunięte na plan dalszy. Powodem do tego musi być nie dążenie do zbagatelizowania ich lub utraty przez nie wartości bezwzględnej, lecz konieczność ześrodkowania sił swych na zagadnieniach *narazie* donioślejszych i zaprowadzania oszczędności jaknajdalej idącej, oszczędności, która wyraziła się w opracowaniu jaknajskromniejszego budżetu związkowego i jaknajbardziej przezornym dysponowaniu funduszami rozporządzalnymi. Świadomi bowiem jesteśmy tych niezwykłych trudności finansowych, z którymi walczą wszystkie nieledwie zakłady przemysłowe, i konieczności redukcji wszelkich wydatków ich, a zatem i na cele związkowe, do możliwego minimum.

Za sprawę w dobie obecnej najważniejszą uważam pogłębienie postulatów, które przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnicztwa, Handlu i Finansów przy udziale naszego Związku, jako wynik narad Gospodarczych w ministerstwie skarbu i posiedzeń komisji p. wice-ministra C. Klarnera i prof. Rybarskiego, opracowane zostały. Postulaty te, znane Szanownym Państwom z № 24 „Przemysłu Metalowego”, nie obejmują wszystkich pragnień przemysłu naszego i obecnie chodzi, by z jednej strony stowarzyszeni nasi chcieli je pogłębić i uzupełnić, z drugiej zaś strony, by postulaty te zaczęły być realizowane. Realizowane zaś one będą nie wtedy, gdy zostaną złożone w archiwach naszych ciał ustawodawczych i ministerstwach, lecz gdy przenikną, jako niebłagana konieczność, pod naciskiem solidarnej opinii naszej, do mózgów posłów, senatorów, członków rządu, urzędników ministerjalnych, działaczy społecznych i publicystów i wyślęją się w formie konkretnych ustaw, rozporządzeń i uchwał, wprowadzonych w jaknajkrótszym czasie i istotnie wykonywanych.

Drugą sprawą wagi pierwszorzędnej jest sprawa pobudzenia eksportu wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego. Sprawa ta wysuwa się jako konieczność ze stron rozmaitych. Przedewszystkiem należy stwierdzić nadzwyczajne skurczenie się naszego rynku wewnętrznego, na którym brak jest nabywców, posiadających środki do zakupów dostateczne. Wierzę, że wiele fabryk, szczególnie wyrabiających sezonowe towary, jak np. fabryki maszyn rolniczych, posiada zapelnione magazyny i jednocześnie pustą kasę. Zdawałoby się, rozumując logicznie, i takie rady słyszeliśmy z ust najbardziej kompetentnych, że najprostszym środkiem zaradczym jest wyprzedaż zapasów po cenach niższych. Niestety, pragnienie to sprzedaży doprowadza skutkiem przymusowej bierności nabywców i bezgotówkowości do cen niskich, niezbyt różniących się od cen zakupu materiału surowego, jasną zaś jest rzeczą, że w takich warunkach wszelka dalsza produkcja traci rację bytu.

Drugim względem przemawiającym za eksportem jest konieczność zwiększenia wytwórczości, ponieważ przy obecnej pracy po parę dni w tygodniu, a nawet w ciągu 2 tygodni, jak to ma miejsce w szeregu zakładów, koszty ogólne, rozkładając się na niewielką ilość wyrobionych towarów, doprowadzają do kosztów własnych, horendalnie wysokich. Zniżenie przeto cen doprowadzone być może przedewszystkiem przez rozszerzenie rynków zbytu, pozyskanych przy nakładzie pracy i środków przemysłowców i silnym poparciem moralnym i materialnym państwa. Zupełnie otwarcie i z naciskiem powtarzam o konieczności poparcia materialnego przez Państwo, nie mając na myśli żadnych subsydjów dla poszczególnych zakładów przemysłowych, lecz zniżenie kosztów produkcji drogą ulg celnych na materiały surowe, zmniejszenia opłat, a nawet wydawania premii dla wyrobów eksportowanych i do czego uzasadnienie znajdzie Państwo w poprawie bilansu handlowego, w zwiększeniu zdolności podatkowej przemysłu i zmniejszeniu liczby bezrobotnych.

O ile chodzi o wzmocnienie eksportu, zachodzi pytanie, jaką drogą eksport ten powinien być prowadzony, czy wysiłkiem indywidualnym, czy też dzięki wysiłkowi zbiorowemu. Z punktu widzenia technicznego eksport indywidualny ma znaczną przewagę nad zbiorowym, dzięki temu, że przemysł metalowy przetwórczy jest niestycznie różniczkowany i skuteczne wybadanie potrzeb nabywców w połączeniu z umiejętnością zadośćuczynienia tym potrzebom nie może być fachowo dokonane dla całego przemysłu nawet przy bardzo wszechstronnie wykwalifikowanego znawcę. To też, gdyby nasz przemysł metalowy przetwórczy składał się z niewielkiej liczby jednostek np. 25, liczących przeciętnie po 2 000 robotników, zagadnienie o zbiorowym wysiłku eksportowym zgola by nie istniało. Przemysł nasz zrzeszony składa się jednak z gółą z 320 fabryk o liczbie robotników około 55 000, czyli na jeden zakład wypada średnio 170 robotników, a po potrąceniu wielkich zakładów jak Lilpop, Rau i Loewenstein, Pocisk, Norblin B-cia Buch i T. Werner, Cegielski, Zieloniewski, Stocznia Gdańska—nawet mniej niż 130 robotników. Stąd wniosek, że przemysł metalowy przetwórczy zakwalifikowany być może przeciętnie do przemysłu zaledwie średniego, który to przemysł nie stać na koszty badania potrzeb rozmaitych krajów, znaczne wydatki połączone z podróżami agentów i kosztowną reklamę. Współczesny aparat eksportowy jest dostępny tylko dla dużych jednostek i w kalkulacji koszt jego musi być rozłożony na wielką ilość produkowanych wyrobów, w wyniku czego obecnie zmuszeni jesteśmy uciec się do mniej, pod względem technicznym doskonałego, eksportu zbiorowego.

Organizację takiego eksportu zbiorowego rozumiem w sposób następujący. Przy Polskim Związku Przemysłowców Metalowych powstać powinna Komisja Eksportowa, która zajmie się sprawami eksportu przemysłu metalowego przetwórczego wogóle. Komisja ta dla zagadnień fachowych powinna wyłonić ze swego grona podkomisje, odpowiednio do grup zawodowych Związku;

podkomisje te mogłyby być rozbite jeszcze na podpodkomisje dla rozważenia eksportu artykułów specjalnych. Komisje lub podkomisje powinny zebrać materiał odpowiednio wyświetlający zdolności eksportowe naszych wyrobów i zapotrzebowanie w nich rozmaitych rynków zagranicznych. W celu przeprowadzenia badań odnośnych, delegowani byłiby na koszt zainteresowanych działów lub zakładów—fachowcy odpowiedni. Z chwilą stwierdzenia możliwości eksportu, o ile by jego rozmiary nie mogły być tak duże, by uzasadnić powołanie do życia samodzielnej firmy eksportowej, prace eksportowe powinny być powierzone działowi eksportowemu istniejącej organizacji handlowej związku t. j. Sp. Akc. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi”, która załatwiałaby czynności niezbędne, czy to za pośrednictwem swych oddziałów, agentów przez siebie delegowanych, lub przedstawicielstw w głównych punktach danego kraju wybranych dla jednej, kilku, a nawet wszystkich grup zawodowych naszego Związku. Jasną jest rzeczą, że korzystanie z organizacji eksportowej związkowej nie byłoby dla członków związku przymusowe, że racjami jej bytu mogłyby być jedynie dobra konstrukcja, sprawne funkcjonowanie i stała kontrola, wykonywana przez zainteresowane w eksporcie zakłady przemysłowe w związku naszym zrzeszone, nie wątpię zaś, że rząd, który niejednokrotnie wyrażał życzenie powstania zrzeszeń eksportowych zawodowych, udzieliłby organizacji naszej najżyliczniejszej opieki i skutecznego poparcia.

Sprawą, która się również wysuwa w chwili obecnej, jest konieczność udzielenia pomocy członkom naszym zamiejscowym w ich sprawach indywidualnych. Obecne skomplikowane warunki prowadzenia interesów wymagają bowiem wielokrotnie, by pozyskanie jakiej ulgi, przyspieszenie otrzymania zapłaty za dostawę, złożenie jakiegoś podania i t. p., czynności były uskutecznione osobiście przez zainteresowaną firmę. Związek nasz, mający za zadanie udzielanie pomocy członkom swym w sprawach ogólnych, nie ma możliwości dopomagania w sprawach osobistych, o charakterze materialnym. Natomiast wydaje się celowym, by w celu redukcji kosztów podróży i straty czasu w pewnych wypadkach, gdy nie potrzebna jest specjalna znajomość interesanta, można było poruczyć urzędnikowi związkowemu zlecenia naszego członka. Oczywiście w tym wypadku urzędnik ów występowałby w charakterze delegata zainteresowanego członka i w następstwie Związek otrzymywałby zapłatę za funkcjonariusza swego biura zleceń odpowiednio do czasu, na zlecenie zużytego, i kosztów poniesionych. Zbytecznym jest dodawać, że Związkowe Biuro Zleceń o ile by ono na skutek uchwały Zgromadzenia Walnego powstało, byłoby pod ścisłą kontrolą Zarządu Związku i korzystałoby ze wskazówek i doświadczenia Zarządu i Dyrekcji, dzięki czemu stowarzyszonym naszym zamiejscowym mogłoby przynieść pożytek rzetelny.

Poddając myśli powyższe pod dyskusję i decyzję Szanownych Członków naszego Związku w imieniu Dyrekcji zwracam się do nich z prośbą gorącą, by w momentach tak przełomowych, jak czasy obecne, zechcieli jaknajczęściej i jaknajszczegółowiej informować biuro Związkowe i redakcję naszego organu „Przemysł Metalowy” w sprawach przemysłu metalowego dotyczących. Tylko znając istotę potrzeb rozmaitych gałęzi przemysłu środkowanego w placówkach, mieszczących się na całym terytorjum Rzeczypospolitej, jesteśmy w możności odpowiednio władze niezwłocznie poinformować, czy to samodzielnie czy idąc ręką w rękę z innymi organizacjami gospodarczymi, środki zaradcze zaproponować i zbiorowym wysiłkiem cel pożądanym dopiąć. A o skuteczne i szybkie pokonanie kryzysu wszystkim przecież nam chodzi i tego przedewszystkiem w chwili obecnej najgoręcej pragniemy.

S. J. Okolski.

MIĘDZYKRAJOWE TARGI LIPSKIE.

Jesienne Targi Lipskie rozpoczną się 31 sierpnia i trwać będą do 6 września. Ze względu na ilość wystawców i odwiedzających, Targi Lipskie są największą tego rodzaju organizacją na świecie. Niektóre kraje jak Austria, Czechosłowacja i Szwajcaria posiadają własne okazałe gmachy wystawowe, a Węgry i Rosja posiadają kolektywne wystawy. Na nadchodzących targach z wystawą swych wyrobów i surowców wystąpią także Indje.

Odwiedzający Targi Lipskie placą za wizę paszportu tylko 25% normalnej taksy. Wszelkich informacji dotyczących targów, udziela przedstawiciel Targów Lipskich p. Władysław Glazer w Warszawie, Aleja Jerozolimska 41.

WYCIECZKA NAUKOWA SŁUCHACZY KURSÓW ZAWODOWEGO WYKSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO NA POMORZE I DO GDAŃSKA.

Rok rocznie kończący kursa słuchacze wyjeżdżają dla uzupełnienia wiedzy zawodowej na kilkudniową wycieczkę do Zagłębia Dąbrowskiego lub Górnoląskiego w celu zapoznania się z wielkim przemysłem hutniczym i górnictwem.

W roku bieżącym skierowani zostali na Pomorze i Gdańsk.

Wycieczka, składająca się z 30 słuchaczy pod kierunkiem dyr. kursów p. inż. A. Płockiego i przewodniczącego Zarządu p. A. Mencla, wyruszyła w d. 19 lipca r. b. z Warszawy do Gdańska, gdzie w przeciągu trzech dni zwiedzano pod przewodnictwem pp. Leszczyńskiego, Wiśniewskiego i Krügera elektrownię, muzea oraz znacznie większe gmachy. W pierwszym rzędzie wymienić należy „Stocznice Gdańską”, gdzie podziwiano budowę okrętów, maszyn parowych, wytwórnię elektromotorów i cały szereg działów, prowadzonych przez Stocznice, oraz warsztaty Polskich Kolei Państwowych, gdzie po za technicznymi urządzeniami poszczególnych działów, jak naprawy wagonów, parowozów, budowy nowych i przebudowy starych wagonów i t. d., można było zaobserwować wielki porządek i systematyczność pracy. Trzeciego dnia wycieczka skierowała się na Hel, do Zoppot, Gdyni i Pucka. W Pucku zwiedzono warsztaty marynarki wojennej oraz statek wojenny. W drodze powrotnej zatrzymano się w Bydgoszczy, gdzie dzięki staraniom wiceprezesa Izby Przemysłowo Handlowej p. R. Słowieckiego i dyr. Szkoły Przemysłowej p. N. Wejmiana wycieczka dokonała szeregu nowych zwiedzeń, jak fabryki maszyn do przemysłu drzewnego i karbidu „Unia”, wystawy okazów przemysłu miejscowego fabryki sygnałów kolejowych „C. Fiebrant i S-ka”, fabryki aparatów cukrowniczych i maszyn do łamania kamienia „H. Löhnert” oraz stawidła przy ujściu Brdy, gdzie zaznajamiano się z opuszczeniem statku na Wisłę i wprowadzeniem do Brdy.

Dnia 25 lipca wycieczka powróciła do Warszawy pełna wrażeń i korzyści, jakie odniosła i jakie na długo pozostaną w pamięci.

ZAPISY NA KURSY ZAWODOWEGO WYKSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Zapisy na kursy Zawodowego wykształcenia pracowników przemysłu metalowego Kopernika № 28, dla nowowstępujących rozpoczynają się d. 20 do dn. 26 sierpnia r. b. włącznie, od godz. 7-ej do 9-ej wieczór, egzamina 27 sierpnia, wykłady 10 września. Wpisowe na egzamin bezzwrotne Zł. 1, opłata szkolna Zł. 2 miesięcznie.

Kandydaci winni złożyć przy zapisie świadectwa: urodzenia, szczepienia ospy i warsztatowe lub fabryczne z rocznej praktyki.

II GDAŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE.

Z Gdańska donoszą nam, że II Gdańskie Targi Międzynarodowe, mające się odbyć w dniach od 2 do 5 października, zapowiadają się dobrze. Targi Gdańskie uchodzą, w szczególności w państwach nadbałtyckich, jako polskie targi wywozowe, należy się przeto spodziewać z państw tych większej frekwencji, tembardziej, że zarząd Targów Gdańskich dokłada wszelkich starań, aby nie tylko ściągnąć wystawców, lecz i zorganizować napływ kupców. W tym celu istnieje pro-

jekt utworzenia stałej wystawy wzorów polskiego przemysłu wywozowego w Gdańsku, o ile zainteresowanie ze strony polskiej będzie dostatecznie duże.

Jako dowód aktualności Targów Gdańskich może służyć fakt wystąpienia 100 firm ze strony Hiszpanji, która dotychczas w targach wschodnich nie brała nigdy udziału.

Jako dalszy znamieny fakt, zanotować należy wybudowanie sieci telefonicznej dla Targów Gdańskich przez polską Sp. Akc. Elektryczną „Ericsson”.

PLAN EKSPORTOWY UKRAINY.

Plan eksportowy Ukrainy przewiduje w r. 1924 wywóz:

20 milionów pudów	antracytu,
15 „ „	rudy żelaznej
3 miliony „ „	rudy manganowej
40 tysięcy „ „	masła
400 „ „	sody kaustycznej
60 „ „	bikarbonatu
15 „ „	tytoniu w liściach.

RYNEK TOWAROWY NA SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 13/VIII 1924 r. w złotych (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi”), pozostają bez zmiany (w/g „P. M.” № 32) z wyjątkiem:

- a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:
Złom żeliwny (fragment lany) 100.—
b) za 100 kg. loco skład Warszawa:
Pokost chemicznie czysty gwarantowany . . . 200.—

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje d. 24/VII 1924 następujące ceny orientacyjne, obowiązujące do odwołania: Rury kanalizacyjne i zlewowe . . . 42 złp. za 100 kg. Rury wodociągowe 47 „ „ 100 „ Fasony o 10% drożej.

Ceny należy rozumieć franco fabryka. Za ekspedycję i naładowanie dopłaca się 2%.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:

711×1 422×0,5 mm.	75 zł. — gr.
711×1 422×0,525mm.	74 „ — „
711×1 422×0,55 mm.	73 „ — „
1 000×2 000×0,5 mm.	77 „ — „
1 000×2 000×0,55 mm.	75 „ — „

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy, aż do odwołania, wynosi od 0,45 do 0,52 złp. za 1 kg. loco fabryka.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej

(w złotych po kursie średnim dnia za 1 tonnę metr.).

D a t a	6/8	7/8	8/8	11/8	12/8
Średni kurs waluty	23,12 ¹ / ₂	23,14	23,47	23,65	23,66
Aluminium	—	—	2887	—	—
Antymon	—	—	1097	—	—
Cyna standard	5900	5829	5890	5904	5847
Cynk hutniczy	—	736	737	735	741
Miedź elektrolityczna	1553	1554	1559	1582	1577
standard	1468	1453	1469	1485	1480
Ołów miękki hutniczy	735	742	735	744	758
Rtęć	—	—	8923	8991	—
Nikiel	—	—	3118	—	—

WYWÓZ DO AUSTRALJI.

Ministerstwo przemysłu i handlu prosi o zgłoszenie do ministerstwa informacji o artykułach oferowanych na eksport do Australji, podając ceny w walucie angielskiej.

Z wyrobów przemysłu metalowego mogą znaleźć zbyt w Australji maszyny, wyroby metalowe, wozy motorowe i t. d.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Dyrektor Zarządzający inż. **S. J. Okolski.**
REDAKTOR inż. **Maurycy Chorzewski.**

Tow. Akc. J. JOHN w Łodzi

WYRABIA JAKO SPECJALNOŚĆ:

Transmisje części transmisyjne; **Koła** zębate; **Naprężacze** pasów i t. p. Konstrukcja lekka i solidna; wykonanie wzorowe; minimalne zużycie siły i smarów. Dostawa normalnych części z zapasu.

Tokarki szybkoobrotowe, konstrukcji nowoczesnej wykonane najdokładniej, o wysokości kłów 150, 230 i 300 mm i długości toku do 3 metrów. Lby rewolwerowe, lunety, uchwyty samocentrujące. **Imadła** równoległe o szerokości szczęk 100 mm.

Wiertarki słupowe 32 i 40 mm.

Kalandry wszelkiego rodzaju dla przemysłu włókienniczego i papierniczego jak: rolkowe, frykcyjne, wodne, matowe, **finiszowe** prasy nieckowe (Muldenpressen). Wykonanie pierwszorzędne, w niczem nieustępujące najdroższymi zagranicznym kalandrom. Około 200 kalandrów w ruchu. **Reparacja** walców, obtaczanie, szlifowanie i obijanie bawełną, jutą lub papierem.

Kotły żeliwne oryg. **Strebel'a** do ogrzewań centralnych.

Ruszty ekonomiczne podług własnego systemu i **odlewy** według nadesłanych modeli lub rysunków.

Własne biura sprzedaży:

WARSZAWA

LWÓW

KRAKÓW

POZNAŃ

LUBLIN

GDĄŃSK

Jerozolimska 51

Zybkiewicza 39

Basztowa 24

Wały Z. Augusta 2

Krak.-Przedm. 58

Schüsseldamm 62

Źródła zakupu:

Armatura na parę i wodę:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Beczki żelazne:
Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Dźwigniki—łańcuchy:
Bracia Jenike, inż., Warszawa, Żórawia 12. tel.: 29-64 i 220-00.

* Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Garbarskie maszyny:
B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Gwoździarki i ciągarki:
B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Imadła ślusarskie kute:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Konstrukcje żelazne:
Inż. Gniazdowski i Janiszewski Sp. Akc. w Lublinie.

Konstrukcje żelazne:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Konstrukcje żelazne, schody, cieplarnie:
Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-48.

Kotły parowe:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn. „W. Fitzner i K. Gamper” w Sosnowcu.

Kuto lane odlewy:
Inż. Gniazdowski i Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

Kuźnie polowe:
Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Liny stalowe—Drut stalowy:
Bracia Jenike, inż., Warszawa, Żórawia 12, tel.: 29-64 i 220-00.

Lokomobile przemysłowe:
Nitsche i S-ka, Fabryka Maszyn w Poznaniu.

Łańcuchy
Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Łańcuchy „Galla”:
Transmisyjne, ciężarowe i rolkowe wszelkich wymiarów. Bracia Mencil, Fabryka Wyrobów Żelaznych, Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 3, tel. 13-83.

Maszyny rolnicze:
Nitsche i S-ka, Fabryka Maszyn w Poznaniu.

Maszyny ceglarskie:
B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Odlewnie żelaza:
Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Odlewnie żelaza i metali:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Okna żelazne:
Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

Prasy ekscentryczne, frykcyjne i balansowe:
B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Prasy, tłoczarki cierne, mimośrodowe i balansowe:
B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Pędnie:
Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

* B-cia Steinberg i S-ka, w Warszawie Wronia 80.

* B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Pompy:
Brandel, Witoszyński i S-ka, Grochowska 37.

Ruszt do palenisk ruchoomych i stałych:
St. Weigt i S-ka, Łódź, Senatorska 22, tel. 2-87.

Sikawki i narzędzia ogniowe:
Bracia Mencil, Fabryka Wyrobów Żelaznych i Sikawek. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 3, tel. 13-83.

Suwnice (krany) mostowe, przesuwne, dźwigi pionowe-elektryczne, transmisyjne, ręczne:
Inż. Gniazdowski i Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

* Bracia Jenike, inż. Warszawa, Żórawia 12, tel.: 29-64 i 220-00.

Turbiny wodne syst. Francis'a o wysokim współczynniku pożytecznego działania. L. Warwasiński, J. Woźniakowski i Sp. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Noworadomsku.

Wagony wąskotorowe osobowe i towarowe:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Walce młyńskie utwardzone:
St. Weigt i S-ka, Łódź, Senatorska 22, tel. 2-87.

Wiertarnie kolumnowe szybkoobrotowe:
Najnowszego typu. L. Warwasiński, J. Woźniakowski i Sp. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Noworadomsku.